

Kościół a Internet

Watykan, 22 lutego 2002. Święto Katedry św. Piotra Apostoła.

Dokument odnośnie wykorzystania Internetu w Kościele, jego możliwości i zagrożeń.

I. Wstęp

1. To, że Kościół interesuje się Internetem jest szczególnym wyrazem jego zainteresowania środkami komunikacji społecznej. Postrzegając media jako wynik historycznego procesu naukowego, poprzez który ludzkość "postępuje wciąż naprzód w odsłanianiu ukrytych w całym stworzeniu zasobów i wartości"¹, Kościół często oznajmiał swe przekonanie, że są one, według słów Soboru Watykańskiego II, "wspaniałymi wynalazkami technicznymi"², które już teraz wiele czynią dla sprostania potrzebom ludzkim, a mogą uczynić jeszcze więcej.

Kościół przyjął zasadniczo pozytywną postawę względem mediów³. Nawet potępiając poważne nadużycia, dokumenty Papieskiej Rady ds. Mediów starały się wyjaśnić, że "czysto cenzorskie nastawienie ze strony Kościoła (...) nie jest ani wystarczające, ani stosowne"⁴.

Cytując encyklikę papieża Piusa XII *Miranda Prorsus* z 1957 roku, Instrukcja Pastoralna o Środkach Społecznego Przekazu *Communio et Progressio*, opublikowana w 1971 roku, podkreśliła następujący punkt: "Kościół postrzega te media jako «dary Boże», które, w zgodzie z Jego opatrnościowym zamiarem, jednoczą ludzi w braterstwie i w ten sposób pomagają im współdziałać z Jego planem zbawienia"⁵. Jest to w dalszym ciągu nasz punkt widzenia i w ten sposób patrzymy również na Internet.

2. Historia komunikacji międzyludzkiej, jak ją rozumie Kościół, jest czymś w rodzaju długiej podróży, wiodącej ludzkość "od budowy wieży Babel, wyrazu ludzkiej pychy, której upadek doprowadził do pomieszania języków i uniemożliwił wzajemne porozumiewanie się ludzi (por. Rdz 11, 1-9), aż po Pięćdziesiątnicę i dar języków, który pozwolił odbudować wzajemną komunikację, skupioną wokół Jezusa, dzięki działaniu Ducha Świętego"⁶. W życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa "dialog między ludźmi znalazł swój najwyższy ideał i najdoskonalszy przykład w Bogu, który stał się człowiekiem i bratem"⁷.

Nowoczesne środki społecznego przekazu są czynnikami kulturowymi, które mają swój udział w tej historii. Jak zauważa Sobór Watykański II, "choć należy starannie odróżniać postęp ziemski od wzrostu Królestwa Chrystusowego, to przecież dla Królestwa Bożego nie jest obojętne, jak dalece postęp ten może przyczynić się do lepszego urządzenia społeczności ludzkiej"⁸.

Dziś odnosi się to w szczególny sposób do Internetu, który pomaga w dokonywaniu się rewolucyjnych zmian w handlu, edukacji, polityce, dziennikarstwie, stosunkach międzynarodowych i międzykulturowych - zmian nie tylko odnośnie tego, jak ludzie komunikują się, ale także jak rozumieją swoje życie⁹. W dokumencie towarzyszącym "Etyka w Internecie" omawiamy te zagadnienia w ich wymiarze etycznym¹⁰. W dokumencie niniejszym zastanawiamy się nad implikacjami Internetu dla religii, a zwłaszcza Kościoła Katolickiego.

3. Kościół zakłada dwojaki cel w odniesieniu do mediów. Jednym aspektem jest zachęcanie do ich właściwego rozwijania się i odpowiedniego stosowania na rzecz rozwoju ludzkiego, sprawiedliwości i pokoju - dla budowania społeczeństwa na poziomie lokalnym, narodowym i wspólnotowym, w świetle ogólnego dobra i w duchu solidarności. Biorąc pod uwagę wielką wagę środków społecznego przekazu, Kościół pragnie "uczciwego i pełnego szacunku dialogu z osobami odpowiedzialnymi za środki przekazu" - dialogu, który odnosi się przede wszystkim do kształtowania polityki medialnej¹¹. "Ze strony Kościoła dialog ten pociąga za sobą wysiłki, aby zrozumieć media - ich cele, procedury, formy i gatunki, struktury wewnętrzne i odmiany - aby zaofiarować wsparcie i zachętę dla osób zaangażowanych

w pracę medialną. Na podstawie tego przychylnego zrozumienia i wsparcia możliwe jest proponowanie sensownych rozwiązań co do usuwania przeszkód w rozwoju ludzkim i głoszeniu Ewangelii"¹².

Troska Kościoła odnosi się także do komunikacji w Kościele i inicjowanej przez sam Kościół. Taka komunikacja jest czymś więcej niż tylko ćwiczeniem się w technice, znajduje bowiem "sвій punkt wyjścia we wspólnocie miłości między Boskimi Osobami i ich komunikowaniu się z nami", a wypełniając się, ta trynitarna wymiana "sięga ku ludzkości: Syn jest Słowem, wiecznie 'wypowiadany' przez Ojca; a w Jezusie Chrystusie i przez Niego, Syna i Słowo wcielone, sam Bóg udziela siebie i swego zbawienia kobietom i mężczyznom"¹³.

Bóg nieustannie udziela się ludzkości przez Kościół, nosiciela i strażnika Jego Objawienia, którego żywemu urzędowi nauczania wyłącznie powierzone zostało zadanie autentycznej interpretacji Jego Słowa¹⁴. Ponadto, Kościół sam jest *communio*, wspólnotą osób i zgromadzeń eucharystycznych, wyrastających ze wspólnoty Trójcy i odzwierciedlających ją¹⁵; przekaz jest więc czymś [wynikającym] z istoty Kościoła. Z tego właśnie, bardziej niż z jakiegokolwiek innego powodu, "kościelna praktyka przekazu powinna być przykładowa, odbijając w sobie najwyższe standardy prawdziwości, rzetelności, wrażliwości na prawa ludzkie i inne stosowne zasady i normy"¹⁶.

4. Trzydzieści lat temu *Communio et Progressio* wskazało, że "współczesne media dają nowe sposoby przedstawiania ludziom przesłania Ewangelii"¹⁷. Papież Paweł VI powiedział, że Kościół "czułby się winny przed Panem", gdyby nie zdołał wykorzystać tych mediów do ewangelizacji¹⁸. Papież Jan Paweł II nazwał media "pierwszym Areopagiem współczesnych czasów" i oznajmił, że "nie wystarcza zatem używać ich do szerzenia orędzia chrześcijańskiego i Magisterium Kościoła, ale trzeba włączyć samo orędzie w tę 'nową kulturę', stworzoną przez nowoczesne środki przekazu"¹⁹. Czynienie tego jest jeszcze ważniejsze dziś, ponieważ nie dość, że media mają obecnie silny wpływ na to, co ludzie myślą o życiu, to jeszcze w dużym stopniu "doświadczenie ludzkie samo w sobie jest doświadczeniem mediów"²⁰.

To wszystko ma zastosowanie do Internetu. Choć świat środków społecznego przekazu "może się czasem wydawać nie do pogodzenia z chrześcijańskim orędziem, stwarza też wyjątkowe możliwości głoszenia zbawczej prawdy Chrystusa całej ludzkiej rodzinie. Jako przykład można podać (...) pozytywny potencjał Internetu, zdolnego przenosić także religijne informacje i nauczanie poza wszelkie bariery i granice. Możliwość przemawiania do tak szerokiego kręgu odbiorców nie istniała nawet w najbardziej fantastycznych wyobrażeniach tych, którzy głosili Ewangelię przed nami. (...) Katolicy powinni odważnie 'otworzyć drzwi' środków przekazu Chrystusowi, tak aby Jego Dobra Nowina była głoszona z dachów całego świata!"²¹.

II. Możliwości i wyzwania

5. "Przekaz wewnątrz Kościoła i wychodzący z niego jest zasadniczo przekazem Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa. Jest głoszeniem Ewangelii jako prorockiego, wyzwającego słowa mężczyznom i kobietom naszych czasów; jest świadectwem w obliczu radykalnego zeświecczenia, na rzecz Boskiej prawdy i transcendentnego przeznaczenia osoby ludzkiej; jest świadectwem danym solidarnie razem z innymi wierzącymi wobec konfliktów i podziałów, na rzecz sprawiedliwości i wspólnoty ludów, narodowości i kultur"²².

Ponieważ głoszenie Dobrej Nowiny ludziom uformowanym przez kulturę medialną wymaga wzięcia pod rozwagę cech szczególnych samych mediów, Kościół potrzebuje obecnie zrozumienia Internetu. Jest to konieczne, aby prowadzić skuteczny dialog z ludźmi -

zwłaszcza młodymi - którzy przesiąknięci są doświadczeniem tej nowej technologii, a także by móc ją dobrze wykorzystać.

Media posiadają ważne korzyści i zalety z religijnego punktu widzenia: "są źródłem wiadomości i informacji o wydarzeniach, ideach i osobistościach z życia religijnego oraz służą jako narzędzia ewangelizacji i katechezy. Dzień po dniu dostarczają inspiracji, niosą otuchę i stwarzają sposobność do modlitwy ludziom zmuszonym do pozostawania w domach lub w instytucjach publicznych"²³. Poza i ponad tymi korzyściami, istnieją jednak także inne, bardziej lub mniej charakterystyczne dla Internetu. Daje on ludziom bezpośredni i natychmiastowy dostęp do ważnych zasobów religijnych i duchowych - wspaniałych bibliotek i muzeów oraz miejsc kultu, dokumentów i nauczania Magisterium, pism Ojców i Doktorów Kościoła oraz duchowej mądrości wieków. Daje szanse przewycięzania odległości i izolacji, umożliwiając ludziom kontakt z podobnie myślącymi ludźmi dobrej woli, którzy łączą się w wirtualnych społecznościach wiary, by nawzajem zachęcać się i wspierać. Kościół może przysłużyć się zarówno katolikom, jak i niekatolikom, wybierając i przekazując za pomocą tego medium użyteczne dane.

Internet ma zastosowanie w wielu rodzajach działalności i programach kościelnych - ewangelizacji, w tym zarówno reewangelizacji, nowej ewangelizacji, jak i tradycyjnej misyjnej posłudze *ad gentes*, katechezie i innych rodzajach edukacji, wiadomościach i informacjach, apologetyce, zarządzaniu i administracji oraz pewnych formach duszpasterskiego poradnictwa i kierownictwa duchowego. Chociaż rzeczywistość wirtualna cyberprzestrzeni nie może stać się zamiennikiem prawdziwej wspólnoty ludzkiej, wcielonej rzeczywistości sakramentów i liturgii czy też bezpośredniej proklamacji Ewangelii, może jednak je uzupełniać, przyciągać ludzi do pełniejszego doświadczenia życia wiary i ubogacać religijne życie korzystających z niej osób. Dostarcza ona także Kościołowi środka komunikacji w stosunku do szczególnych grup - młodzieży i młodych osób dorosłych, osób starszych i zamkniętych w domach, żyjących na odległych terenach, członków innych grup religijnych - z którymi kontakt innymi sposobami jest utrudniony.

Coraz więcej parafii, diecezji, kongregacji zakonnych i instytucji, programów i wszelkiego rodzaju organizacji związanych z Kościołem obecnie już skutecznie korzysta z Internetu w tych i innych celach. Twórcze projekty pod auspicjami kościelnymi istnieją w niektórych miejscach na poziomie narodowym i regionalnym. Stolica Apostolska jest aktywna w tej dziedzinie już od kilku lat i w dalszym ciągu rozszerza i rozwija swą internetową obecność. Zachęcamy związane z Kościołem grupy, które jeszcze nie podjęły kroków do wejścia w cyberprzestrzeń, by zastanowiły się nad możliwością uczynienia tego jak najszybciej. Usilnie zalecamy wymianę pomysłów i informacji co do Internetu pomiędzy tymi, którzy mają już w tej dziedzinie doświadczenie a nowicjuszami.

6. Kościołowi potrzebne jest także zrozumienie i wykorzystanie Internetu jako narzędzia komunikacji wewnętrznej. Wymaga to jasnego uświadomienia sobie jego szczególnego charakteru jako bezpośredniego, interaktywnego i partycypacyjnego medium.

Już teraz, obustronna interaktywność Internetu zaciera stare rozróżnienie na tych, którzy komunikują coś i tych, którzy to otrzymują,²⁴ tworzy także sytuację, w której, przynajmniej potencjalnie, każdy może robić jedno i drugie. Nie jest to jednokierunkowa, od góry ku dołowi, komunikacja z przeszłości. Gdy coraz więcej ludzi zaznajamia się z tą cechą Internetu w innych dziedzinach swego życia, można się spodziewać, że będą jej poszukiwać także w odniesieniu do religii i Kościoła.

Jest to nowa technologia, ale nie idea. Sobór Watykański II powiedział, że członkowie Kościoła powinni przedstawiać pasterzom "swoje potrzeby i życzenia z taką swobodą i ufnością, jaka przystoi synom Bożym i braciom w Chrystusie"; w rzeczy samej, stosownie do posiadanej wiedzy, kompetencji i autorytetu "mają możliwość, a niekiedy nawet obowiązek ujawniania swojego zdania w sprawach, które dotyczą dobra Kościoła"²⁵. *Communio et*

Progressio zauważyła, że jako "żyjące ciało" Kościół "potrzebuje opinii publicznej, aby podtrzymywać dawanie i branie wśród swych członków"²⁶. Choć prawdy wiary "nie pozostawiają miejsca dla arbitralnej interpretacji", ta instrukcja pastoralna odnotowała "olbrzymi obszar, w którym członkowie Kościoła mogą wyrażać swoje poglądy"²⁷.

Podobne idee wyrażone są w Kodeksie Prawa Kanonicznego²⁸, a także w dwóch nowszych dokumentach Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu²⁹. *Aetatis nova* nazywa dwukierunkową komunikację i opinię publiczną "jednym ze sposobów konkretnej realizacji charakteru Kościoła jako *communio*"³⁰. Etyka w środkach społecznego przekazu mówi: "Dwustronny przepływ informacji i poglądów między duszpasterzami i wiernymi, wolność wypowiedzenia się podporządkowana dobru wspólnoty i respektująca rolę Magisterium w ochronie tegoż dobra, wreszcie odpowiedzialna opinia publiczna — wszystko to jest ważnym przejawem 'podstawowego prawa do dialogu i do informacji w ramach Kościoła'"³¹. Internet zapewnia skuteczne środki technologiczne do wypełnienia tej wizji.

Istnieje tu więc narzędzie, które można twórczo wykorzystać do różnych aspektów administracji i zarządzania. Obok otwarcia kanałów dla wyrażania opinii publicznej, mamy tu na myśli także takie kwestie jak konsultacje z ekspertami, przygotowanie spotkań i praktyczną współpracę w Kościołach partykularnych i między nimi oraz w instytutach zakonnych na poziomie lokalnym, narodowym i międzynarodowym.

7. Edukacja i kształcenie są kolejnym obszarem możliwości i potrzeb. "Dzisiaj każdy potrzebuje jakiejś formy permanentnej edukacji medialnej, polegającej na własnych studiach, na udziale w zorganizowanych kursach lub na jednym i drugim jednocześnie. Edukacja taka nie tylko pozwala poznawać techniki stosowane przez media, ale także pomaga ludziom przyswajać sobie normy dobrego smaku i formułować poprawne oceny moralne, co jest jednym z aspektów formacji sumienia. Za pośrednictwem swoich szkół i programów formacyjnych Kościół powinien stwarzać okazje do tego rodzaju edukacji medialnej"³². Edukacja i kształcenie odnośnie Internetu powinny być częścią całościowego programu edukacji medialnej dostępnej dla członków Kościoła. Tak dalece, jak to możliwe, plany duszpasterskie odnośnie środków przekazu powinny uwzględniać takie kształcenie w formacji seminarzystów, kapłanów, zakonników i świeckiego personelu duszpasterskiego, a także nauczycieli, rodziców i studentów³³.

Zwłaszcza młodych ludzi należy uczyć, aby "nie tylko byli dobrymi chrześcijanami, będąc odbiorcami, ale także byli aktywni, korzystając z wszelkich pomocy w komunikacji, kryjących się w mediach (...). Tak więc, młodzi ludzie będą prawdziwymi obywatelami tej epoki społecznego przekazu, która już się zaczęła"³⁴ - epoki, w której media postrzegane są jako "część nieustannie odsłaniającej się kultury, której pełne implikacje, jak dotąd, nie są jeszcze w pełni zrozumiałe"³⁵. Nauczanie o Internecie i nowej technologii wiąże się więc z czymś więcej, niż techniki nauczania; młodzi ludzie muszą się nauczyć, w jaki sposób dobrze funkcjonować w świecie cyberprzestrzeni, dokonując roztropnych osądów, zgodnie ze zdrowymi kryteriami moralnymi odnośnie do tego, co w niej znajdują i stosować nową technologię dla swego integralnego rozwoju i dla pożytku innych.

8. Internet rodzi też dla Kościoła pewne konkretne problemy, oprócz tych natury ogólnej, omawiane w Etyce w Internecie, dokumencie towarzyszącym niniejszemu³⁶. Podkreślając to, co jest pozytywne w Internecie, trzeba jednocześnie jasno mówić o tym, co pozytywne nie jest.

Na bardzo głębokim poziomie "świat środków przekazu może się czasem wydawać obojętny czy nawet wrogo usposobiony do chrześcijańskiej wiary i moralności. Wynika to po części stąd, że kultura medialna jest tak głęboko przepojona typowo postmodernistyczną mentalnością, dla której jedyną absolutną prawdą jest ta, iż nie istnieją prawdy absolutne, a gdyby nawet istniały, byłyby niedostępne dla ludzkiego rozumu i tym samym pozbawione znaczenia"³⁷.

Wśród konkretnych problemów stwarzanych przez Internet jest obecność witryn nienawiści, poświęconych znieważaniu i atakowaniu grup religijnych i etnicznych. Niektóre z nich ukierunkowane są na Kościół katolicki. Podobnie jak pornografia i przemoc w mediach, internetowe strony nienawiści są "odbiciem ciemnej strony ludzkiej natury, skażonej grzechem"³⁸. Choć szacunek dla wolności wypowiedzi może wymagać do pewnego stopnia tolerancji nawet dla głosów nienawiści, wewnętrzne reguły branży internetowej oraz - gdy to konieczne, interwencja władz publicznych - powinna ustanowić i egzekwować rozsądne granice tego, co wolno powiedzieć.

Obfitość witryn internetowych nazywających się katolickimi stwarza problem innego rodzaju. Jak powiedzieliśmy, grupy związane z Kościołem powinny być twórczo obecne w Internecie; mające właściwe motywacje i wiedzę jednostki i grupy nieoficjalne działające z własnej inicjatywy mają także prawo istnienia. Nie rozróżnianie ekscentrycznych interpretacji doktrynalnych, dziwacznych praktyk pobożnościowych, zachwalania różnych ideologii, noszących etykietę "katolickie" od autentycznych poglądów Kościoła, mówiąc delikatnie, wprowadza zamęt. Poniżej zasugerujemy pewne podejście do tego zagadnienia.

9. Inne sprawy wymagają również refleksji. W odniesieniu do nich, przynaglami do nieustannych badań i studiów, włączając w to "rozwój antropologii i teologii komunikacji"³⁹ - ze szczególnym odniesieniem do Internetu. Obok studiów i badań naukowych, może i powinno rozwijać się pozytywne planowanie wykorzystania Internetu w duszpasterstwie⁴⁰. Niektóre badania naukowe sugerują, iż szeroki zakres wyboru produktów i usług, dostępnych w Internecie może przynieść zjawisko ekstrapolacji w stosunku do religii, zachęcając do "konsumenckiego" podejścia do zagadnień wiary. Dane statystyczne sugerują, że pewne osoby odwiedzające religijne witryny WWW mogą być w stanie swego rodzaju "szaleństwa zakupowego", chwytając i wybierając elementy religijne, pasujące do ich osobistych gustów. "Tendencja ze strony niektórych katolików do selektywności w uznawaniu nauczania Kościoła" jest uznanym problemem w innych kontekstach;⁴¹ potrzebne jest więcej informacji na temat tego czy, i w jakim stopniu, problem ten wzmacniany jest przez Internet.

Podobnie, jak to odnotowano powyżej, wirtualna rzeczywistość cyberprzestrzeni niesie z sobą pewne niepokojące implikacje dla religii, jak i dla innych dziedzin życia. Rzeczywistość wirtualna nie jest zamiennikiem Realnej Obecności Chrystusa w Eucharystii, sakramentalnej rzeczywistości innych sakramentów i współdziałania w kulcie sprawowanym w żywej wspólnoty. W Internecie nie ma sakramentów; a nawet doświadczenia religijne, możliwe w nim dzięki łasce Boga nie są wystarczające w oderwaniu od współdziałania z innymi wiernymi w świecie rzeczywistym. To kolejny aspekt Internetu, który wymaga studium i refleksji. Jednocześnie, plany duszpasterskie powinny uwzględniać, jak przeprowadzić ludzi z cyberprzestrzeni do prawdziwej wspólnoty i jak, poprzez nauczanie i katechezę, Internet może następnie być wykorzystany do podtrzymywania ich i umacniania w zaangażowaniu chrześcijańskim.

III. Wskazania i wnioski

10. Ludzie religijni, jako zatroskani członkowie szerszej społeczności internetowej, mający także swoje własne uprawnione zainteresowania, pragną być częścią procesu, który kieruje przyszłym rozwojem tego nowego medium. Nie trzeba tłumaczyć, że czasem wymagać to będzie od nich dostosowania własnego myślenia i praktyki.

Ważne jest także, aby ludzie we wszystkich strukturach Kościoła korzystali twórczo z Internetu, wypełniając swe zobowiązania i pomagali wypełniać misję Kościoła. Nieśmiało odsuwanie się ze strachem od tej technologii jest nie do zaakceptowania, biorąc pod uwagę tak wiele pozytywnych możliwości Internetu. "Metody ułatwiania komunikacji i dialogu wśród członków Kościoła mogą umocnić więzi jedności między nimi. Natychmiastowy dostęp do informacji umożliwia [Kościółowi] pogłębienie dialogu ze współczesnym światem

(...) Kościół może prędzej informować świat o swych przekonaniach i wyjaśniać powody postaw w konkretnej kwestii czy konkretnej sytuacji. Może jaśniej słyszeć głos opinii publicznej i wchodzić w nieustającą dyskusję z otaczającym go światem, angażując się w ten sposób bardziej bezpośrednio we wspólne poszukiwanie rozwiązań wielu pilnych problemów ludzkości⁴².

11. Podsumowując więc te refleksje, zachęcamy kilka konkretnych grup - przywódców kościelnych, duszpasterzy, wychowawców, rodziców i zwłaszcza ludzi młodych.

Do osób sprawujących władzę w Kościele. Osoby zajmujące funkcje kierownicze we wszystkich sektorach Kościoła potrzebują zrozumienia mediów, zastosowania go w tworzeniu duszpasterskich planów odnośnie do środków społecznego przekazu⁴³ razem z konkretnymi strategiami, programami w tej dziedzinie i właściwego wykorzystania mediów. Tam, gdzie to konieczne, powinni sami otrzymać wykształcenie medialne; istotnie bowiem "byłoby korzystne dla Kościoła, gdyby wśród osób piastujących urzędy i sprawujących różne funkcje w jego imieniu więcej było ludzi, którzy otrzymali stosowną formację w dziedzinie środków społecznego przekazu"⁴⁴.

Odnosi się to do Internetu, a także do starszych mediów. Sprawujący władzę w Kościele zobowiązani są wykorzystywać "pełen potencjał 'epoki komputerów' dla służby ludzkiemu i transcendentnemu powołaniu każdej osoby i w ten sposób oddać chwałę Ojcu, od którego pochodzi wszelkie dobro"⁴⁵. Powinni zastosować tę wybitną technologię w wielu różnych aspektach misji Kościoła, zgłębiając jednocześnie możliwości współpracy ekumenicznej i między religijnej w jej wykorzystaniu.

Szczególny aspekt Internetu, jak to zauważyliśmy, dotyczy kłopotliwego czasem rozprzestrzeniania się nieoficjalnych witryn WWW, określających się jako "katolickie". System dobrowolnego nadawania certyfikatów na poziomie lokalnym i narodowym, pod nadzorem przedstawicieli Magisterium mógłby okazać się pomocny odnośnie do materiału o charakterze specyficznym doktrynalnym czy katechetycznym. Chodzi tu nie o narzucanie cenzury, ale o zaoferowanie użytkownikom Internetu godnego zaufania przewodnika po tym, co wyraża autentyczne poglądy kościelne.

Do duszpasterzy. Kapłani, diakoni, osoby zakonne i świeccy pracownicy pastoralni powinni posiadać wykształcenie medialne mające zwiększyć zrozumienie wpływu środków społecznego przekazu na jednostki i społeczeństwo oraz nabyć umiejętności przekazu, który odwołuje się do wrażliwości i zainteresowań ludzi kultury medialnej. Obecnie niewątpliwie wymaga to wykształcenia obejmującego Internet, łącznie z jego wykorzystaniem we własnej pracy. Mogą oni także czerpać korzyść z witryn internetowych dostarczających świeżych materiałów teologicznych i propozycji duszpasterskich.

Co do członków Kościoła zaangażowanych bezpośrednio w media, nie trzeba zapewne tłumaczyć, że potrzebują edukacji zawodowej, a także formacji doktrynalnej i duchowej, ponieważ, "aby świadczyć o Chrystusie, człowiek musi sam Go spotkać i rozwijać osobistą więź z Nim przez modlitwę, Eucharystię i sakrament pojednania, czytanie i rozważanie słowa Bożego, studium chrześcijańskiej nauki, służbę innym"⁴⁶.

Do wychowawców i katechetów. Instrukcja duszpasterska *Communio et Progressio* mówiła o "pilnym obowiązku" szkół katolickich, by kształciły one twórców i odbiorców przekazu społecznego według stosownych zasad chrześcijańskich.⁴⁷ To samo przesłanie powtarzane było wielokrotnie. W epoce Internetu, z jego niebywałym zasięgiem i wpływem, potrzeba ta jest jeszcze pilniejsza niż kiedykolwiek.

Uniwersytety katolickie, kolegia, szkoły i programy edukacyjne na wszystkich poziomach powinny zapewniać kursy dla różnych grup "seminarzystów, kapłanów, braci i sióstr zakonnych oraz świeckich liderów (...) nauczycieli, rodziców i studentów"⁴⁸ - a także bardziej zaawansowane kształcenie w dziedzinie technologii środków społecznego przekazu,

zarządzania, etyki i zagadnień strategicznych jednostkom przygotowującym się do zawodowej pracy w mediach lub do pracy na odpowiedzialnych stanowiskach, włączając w to tych, którzy pracują w dziedzinie środków społecznego przekazu dla Kościoła. Polecamy ponadto wspomniane wyżej zagadnienia i pytania uwadze naukowców i badaczy stosownych dziedzin w katolickich uczelniach wyższych.

Do rodziców. Ze względu na dzieci, jak również na samych siebie, rodzice muszą "przyswajać sobie i praktykować umiejętności krytycznych widzów, słuchaczy i czytelników, odgrywając w swoich domach rolę wzorców rozsądnego korzystania z mediów"⁴⁹. Jeśli chodzi o Internet, dzieci i młodzież często są bardziej zaznajomieni z nim niż ich rodzice, niemniej jednak rodzice mają poważny obowiązek prowadzenia i nadzorowania swych dzieci w korzystaniu z niego.⁵⁰ Tym lepiej, jeśli wiąże się to z potrzebą lepszego poznania Internetu.

Rodzice powinni sprawdzić, czy technologia filtrowania wykorzystywana jest w komputerach dostępnych dla dzieci, gdy tylko jest ona finansowo i technicznie osiągalna, aby ochronić je tak dalece, jak to możliwe przed pornografią, seksualnymi prześladowcami i innymi zagrożeniami. Nie powinno się pozwalać dostęp do Internetu na pozbawiony nadzoru.

Rodzice i dzieci powinni razem rozmawiać o tym, co oglądają i czego doświadczają w cyberprzestrzeni; pomocne będzie także dzielenie się doświadczeniem z innymi rodzinami dzielącymi te same troski i wartości. Fundamentalnym obowiązkiem rodzicielskim jest tu pomoc dzieciom, by stały się krytycznymi, odpowiedzialnymi użytkownikami Internetu, a nie uzależniły się od Internetu, zaniedbując kontakt z rówieśnikami i samą naturą.

Do dzieci i ludzi młodych. Internet jest drzwiami otwierającymi się na wspaniałą i ekscytujący świat o potężnym wpływie formacyjnym; nie wszystko jednak po drugiej stronie drzwi jest bezpieczne, zdrowe i prawdziwe. "Dzieci i młodzież powinny przechodzić formację medialną, nie wchodząc na łatwą drogę bezkrytycznej bierności, nie poddając się naciskowi rówieśników ani wyzyskowi komercyjnemu"⁵¹. Młodzi mają tę powinność względem samych siebie - a także rodziców i nauczycieli, a ostatecznie względem Boga - by dobrze wykorzystywać Internet.

Internet pozostawia niezwykle wcześnie w zasięgu młodych ludzi ogromną możliwość czynienia dobra lub zła, samym sobie i innym. Może wzniesić ich życie ponad marzenia wcześniejszych pokoleń i dać następnie możliwość wzbogacania życia innych. Może także pchnąć ich w konsumpcjonizm, fantazje dotyczące pornografii i przemocy oraz patologiczną izolację.

Młodzi ludzie, jak często się mówi, są przyszłością społeczeństwa i Kościoła. Dobre wykorzystanie Internetu może pomóc w przygotowaniu ich do odpowiedzialności w tych obydwu dziedzinach. Nie stanie się to jednak automatycznie. Internet nie jest jedynie środkiem rozrywki i konsumpcyjnego zaspokojenia. Jest narzędziem wykonywania użytecznej pracy, a młodzi muszą się uczyć postrzegać go i wykorzystywać w ten sposób. W cyberprzestrzeni, co najmniej w takim stopniu, jak gdzie indziej, mogą być wezwani do pójścia pod prąd, praktykowania antykultury, a nawet cierpienia prześladowań ze względu na to co prawdziwe i dobre.

12. Do wszystkich osób dobrej woli. Na koniec pragniemy zaproponować pewne cnoty, które powinni kultywować wszyscy, którzy chcą dobrze wykorzystać Internet: ich działanie powinno opierać się na realistycznej ocenie jego zawartości i kierować nią.

Konieczna jest roztropność, aby jasno widzieć implikacje - potencjał dobra i zła - kryjące się w tym medium i twórczo odpowiadać na jego wyzwania i możliwości.

Potrzebna jest sprawiedliwość, zwłaszcza sprawiedliwość i praca na rzecz zmniejszenia cyfrowej przepaści - luki między tymi, którzy w dzisiejszym świecie są bogaci w informacje a informacyjnie biednymi⁵². Wymaga to zaangażowania na rzecz międzynarodowego dobra wspólnego, czyli "globalizacji solidarności"⁵³.

Konieczne jest męstwo i odwaga. Oznacza to opowiadanie się za prawdą wobec relatywizmu religijnego i moralnego, za altruizmem i hojnością wobec indywidualistycznego konsumpcjonizmu, za przyzwoitością wobec zmysłowości i grzechu.

Potrzeba też umiarkowania - samodyscypliny w podejściu do Internetu - wybitnego narzędzia technologicznego, aby używać go mądrze i tylko dla dobrych celów.

Zastanawiając się nad Internetem, tak jak nad wszystkimi innymi środkami społecznego przekazu, przypominamy, że Chrystus jest "doskonałym przekazicielem"⁵⁴ - normą i wzorcem dla kościelnego nastawienia do komunikacji, a także jest treścią, którą Kościół zobowiązany jest przekazywać. "Oby katolicy działający w środowisku społecznego przekazu potrafili głosić Jezusa 'na dachach' z coraz większą odwagą i radością, tak aby wszyscy ludzie usłyszeli o miłości, która jest sercem 'samo przekazywania' się Boga w Jezusie Chrystusie - tym samym wczoraj, dziś i na wieki"⁵⁵.

Watykan, 22 lutego 2002. Święto Katedry św. Piotra Apostoła.

Bibliografia:

1. « Jan Paweł II, Encyklika [Laborem exercens](#), n. 25; Por. Sobór Watykański II, Konstytucja Duszpasterska o Kościele w Świecie Współczesnym *Gaudium et Spes*, n. 34.
2. « Sobór Watykański II, Dekret o Środkach Społecznego Przekazu *Inter Mirifica*, n. 1.
3. « Np. *Inter Mirifica*; Przesłania papieża Pawła VI i Jana Pawła II z okazji Świątowych Dni Środków Społecznego Przekazu; Papieska Rada ds. Mediów, Instrukcja duszpasterska *Communio et Progressio, Pornografia i przemoc w Środkach Społecznego Przekazu: Odpowiedź duszpasterska, Instrukcja duszpasterska Aetatis Nova, Etyka reklamy, Etyka w Środkach Społecznego Przekazu*.
4. « *Pornografia i przemoc w Środkach Społecznego Przekazu*, n. 30.
5. « *Communio et Progressio*, n. 2.
6. « Jan Paweł II, *Oroędzie na 34 Dzień Środków Społecznego Przekazu*, 4.06.2000.
7. « *Communio et Progressio*, n. 10.
8. « Sobór Watykański II, Konstytucja Duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et Spes*, 39.
9. « *Inter Mirifica*, 2.
10. « Papieska Rada ds. Mediów, [Etyka w Internecie](#).
11. « *Aetatis Nova*, 8.
12. « *Ibid.*
13. « [Etyka w Środkach Społecznego Przekazu](#), n. 3.
14. « Por. Sobór Watykański II, Konstytucja Dogmatyczna o Bożym Objawieniu *Dei Verbum*, n. 10.
15. « *Aetatis Nova*, n. 10.
16. « [Etyka w Środkach Społecznego Przekazu](#), n. 26.
17. « *Communio et Progressio*, 128.
18. « Adhortacja Apostolska [Evangelii nuntiandi](#), n. 45.
19. « Encyklika [Redemptoris missio](#), n. 37.
20. « *Aetatis Novae*, n. 2.
21. « Jan Paweł II, *Oroędzie na 35 Świątowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, n. 3, 27.05.2001.
22. « *Aetatis nova*, n. 9.
23. « [Etyka w Środkach Społecznego Przekazu](#), n. 11.
24. « Por. *Communio et Progressio*, n. 15.

25. « Dogmatyczna Konstytucja o Kościele *Lumen Gentium*, n. 37.
26. « *Communio et Progressio*, n. 116.
27. « *Ibid.*, n. 117.
28. « Por. Kanon 212.2, 212.3.
29. « Por. *Aetatis Nova*, n. 10; *Etyka w Środkach Społecznego Przekazu*, n. 26.
30. « *Aetatis Nova*, n. 10.
31. « [Etyka w Środkach Społecznego Przekazu](#), n. 26.
32. « [Etyka w Środkach Społecznego Przekazu](#), n. 25.
33. « *Aetatis nova*, n. 28.
34. « *Communio et Progressio*, n. 107.
35. « Jan Paweł II, *Oroędzie na 24 Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, 1990.
36. « Por. [Etyka w Internecie](#).
37. « Jan Paweł II, *Oroędzie na 35 Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, n. 3.
38. « *Pornografia i przemoc w Środkach Społecznego Przekazu*, n. 7.
39. « *Aetatis Nova*, 8.
40. « Por. Jan Paweł II, List Apostolski *Novo Millennio Ineunte*, n. 39.
41. « Por. Jan Paweł II, Przemówienie do biskupów USA, n. 5, Los Angeles, 16.06.1987.
42. « Jan Paweł II, *Oroędzie na 24 Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, 1990.
43. « Por. *Aetatis Nova*, nn. 23-33.
44. « [Etyka w Środkach Społecznego Przekazu](#), n. 26.
45. « *Oroędzie na 24 Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, 1990.
46. « *Oroędzie na 34 Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, 2000.
47. « *Communio et Progressio*, n. 107.
48. « *Aetatis Novae*, n. 28.
49. « *Etyka w Środkach Społecznego Przekazu*, n. 25.
50. « Por. Jan Paweł II, Posynodalna Adhortacja Apostolska [Familiaris consortio](#), n. 76.
51. « [Etyka w Środkach Społecznego Przekazu](#), n. 25.
52. « Por. [Etyka w Internecie](#), nn. 10, 17.
53. « Jan Paweł II, Przemówienie do Sekr. Generalnego ONZ i Komisji Administracyjnej ds. Koordynacji ONZ, 7.04.2000.
54. « *Communio et Progressio*, n. 11.
55. « *Oroędzie na 35 Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, n. 4.